

Kultura. U bezdomnych wygonili zimę

Teatr przyjechał do schroniska

Bezdomni z olsztyńskiego schroniska w piątek tańczyli i śpiewali. Schronisko odwiedzili aktorzy Teatru Wiejskiego Węgajty.

Pracownicy schroniska chcieli, by mieszkający tam bezdomni oderwali się na chwilę od monotonii dnia codziennego.

— Oprócz spania i jedzenia bezdomni potrzebują też odrobiny kultury — powiedział nam Wojciech Pimpicki, opiekun ze schroniska. — Chcemy też ożywić tych ludzi, żeby schronisko nie było gettem — dodał.

W czasie spektaklu na twarzach bezdomnych pojawił się uśmiech. Aktorzy z Węgajt, przebierani w stroje z ludowych podań, zachęcali ich do tańca. — Dawaj

ściągamy kurtki i w tany — podchwycili bezdomni.

Węgajty pokazały bezdomnym spektakl oparty o ludowe legendy mówiące o odganianiu zimy. Aktorzy wyganiaли zimę przy pomocy pieśni i tańców ludowych ze wschodniej Europy.

Niektórzy aktorzy powiedzieli nam po przedstawieniu, że dla bezdomnych gra się trochę inaczej, niż dla zwykłej publiczności. — Ja jednak nie widzę żadnej różnicy — powiedziała nam Ania, aktorka z Węgajt.

Węgajty w marcu pokazały swoje spektakle w Hannowerze (Niemcy) i hiszpańskiej Terragonie.

Tomasz Sosnowski



Dzięki występowi Węgajt bezdomni mogli na moment oderwać się od ponurej rzeczywistości

Fot. Tomasz Radzik